Podsumowanie kwietniowo-majowych strajków

Pierwszą rundę walki mamy już za sobą; w nieznanych nam jeszcze bliżej okolicznościach Komitet Strajkowy Stoczni Gdańskiej postanowił strajk przerwać.

Wydarzenia przełomu kwietnia i maja wstrząsnęły Polską. Ludzie wprawdzie oczekiwali znacznie więcej. Spodziewane się, że w dwa tygodnia uda się uzyskać przynajmniej tyle, ile po dwóch miesiącach strajków latem 1980 roku. Przybór aktywności społecznej, nawet jeśli przebiega bardzo szybko - tak, jak w ostatnich dniach, wymaga jednak czasu.

Strajki i masowe wystąpienia, do których doszło w kilkunastu miejscowościach, dały głębokie efekty. Przełamana została psychologiczna bariera strachu przed zbiorowymi działaniami. Rządzącej ekipie został zadany śmiertelny cios; stać ją będzie jedynie na przedłużanie własnej wegetacji, lecz jej odejście jest tylko kwestią czasu. Ostatecznie ujawnione zostało kompletne fiasko stanu wojennego. Polityka pozornej liberalizacji i reformy gospodarczej kosztem społeczeństwa, uprawiana przez władze w ostatnich miesiącach, załamała się całkowicie. Nadzwyczajne uprawnienia dla rządu, znacznie złagodzone w stosunku do zapowiedzi, są tego dobitnym dowodem. Obóz rządowy stoi przeć dwoma wyjątkowo trudnymi koniecznościami: stworzenia nowej ekipy oraz przyjęcia nowej linii politycznej, obu bardziej strawnymi dla społeczeństwa. Jeśli nie zostanie to uczynione odpowiednio szybko, klęska władzy będzie tym większa.

Masowe poruszenia społeczne odsłoniły brutalnie wszystkie słabości struktur opozycyjnych. Zdecydowana większość strajków wybuchła spontanicznie, działacze "S" dopiero do nich dołączali, nieraz w wyścigu z neo-związkami. Zarysowała się wyraźna sprzeczność między młodymi, którzy stanowią główną siłę napędową strajków, ale nie bardzo potrafią sobie radzić z ich kierowaniem - a starszymi działaczami "S", którzy często zachowywali się tak, jakby zabrakło im serca, albo jakby ktoś sypał piach w tryby związkowej machiny. Uzasadnione są skargi, że w decydujących momentach często zabrakło wystarczającej pomocy dla strajkujących. Opozycyjna poligrafia w większości wypadków spokojnie realizowała swe plany wydawnicze, gdy brakło ulotek i instrukcji. Niektóre kierownictwa regionalne "S" nie zdążyły dotychczas publicznie zabrać głosu. Stanowisko Krajowej Komisji Wykonawczej było mało stanowcze i nie dość precyzyjne. NSZZ "Solidarność" zamiast prowadzić wystąpienia robotnicze, w większości wypadków jedynie do nich dołączał. Chlubnym wyjątkiem był Ursus. Źródłem tej bierności wyższych struktur Związku nie była jednak zła wola, ani jakieś pokrętne koncepcje polityczne (choć i takie się pojawiały), ale ogólna słabość organizacyjna i brak sprecyzowanej, jawnej linii politycznej Związku.

Słabości opozycji politycznej są może jeszcze większe. Solidarność Walcząca znajduje się w bardzo trudnym położeniu po uderzeniach policyjnych ostatnich miesięcy i deportacji jej przywódców. Polską Partię Socjalistyczną nadal rozdziera kryzys wewnętrzny. Podzielona Liberalno-Demokratyczna Partia "Niepodległość" jest mniej aktywna niż kiedyś. Polityczny ruch ludowy ciągle nie potrafi się uformować. Mniejsze grupy polityczne pozostały na uboczu wydarzeń; nic dziwnego, bowiem gdy rozpoczynają się ruchy masowe, działające w pojedynkę mini-grupki tracą jakiekolwiek znaczenie.

Na tym tle Konfederacja Polski Niepodległej wypadła całkiem nieźle, obecna prawie wszędzie. Zważywszy, że KPN jest chyba jedyną z liczących się struktur opozycyjnych, która nie otrzymuje pomocy materialnej z zewnątrz (poza ofiarnością osób prywatnych), ta wysoka dynamika działania występująca w licznych ośrodkach, wymagała pokonania większych trudności.

www.earchiwumkpn.pl
Materiały są dostępne na licencji CC BY 3.0 PL
Zezwala się na dowolne wykorzystanie treści pod warunkiem wskazania autorów praw do tekst

Bardzo aktywnie zaprezentowało się Niezależne Zrzeszenie Studentów, wysuwając się chyba na plan pierwszy skala i masowością działań. Wewnętrzne podziały, występujące w tej organizacji, tworzą chwilami wrażenie, że mamy do czynienia z kilkoma zrzeszeniami występującymi pod ta samą nazwą.

Politycznej klęsce władzy i ujawnionej słabości struktur opozycyjnych towarzyszy relatywnie umocnienie się pozycji Kościoła.

Trudno precyzyjnie przewidzieć przyszły rozwój wydarzeń. Najpewniej masowy ruch społeczny przybierał będzie na sile, choć występować będą przerwy, może nawet dość długie, sprawiające wrażenie bezruchu i zastoju. Wydarzenia zaszły jednak za daleko, aby mogły być powstrzymane.

W tej sytuacji Rada Polityczna Konfederacji Polski Niepodległej uważa, że konieczne jest:

1. powszechne działania inicjujące i wspierające ruch protestu społecznego we wszelkich jego przejawach, poczynając od strajków, wieców i manifestacji;

2. precyzacja wspólnego programu działania całej opozycji, zmierzającego do wywalczenia zasadniczych zmian politycznych, gospodarczych i społecznych. Punktem wyjścia tych zmian musi być przywrócenie legalnego bytu "Solidarności", zdecydowane kroki na rzecz poprawy warunków życia ludzi pracy oraz reforma gospodarcza w kształcie, jaki uzyska całkowitą aprobatę społeczną;

3. stworzenie instytucjonalnych form współdziałania całej opozycji oraz artykułowania opinii społecznej. W mocy pozostaje wysunięta wcześniej przez KPN propozycja stworzenia Tymczasowej Komisji Stronnictw Niepodległościowych, łączącej ugrupowania polityczne. Trzeba jednak iść dalej. W poszczególnych miejscowościach i regionach powinny powstawać Obywatelskie Rady Oporu, skupiające przedstawicieli głównych struktur niezależnych danego terenu i koordynujące ich działalność. Na szczeblu krajowym należy uformować Radę Opozycji, obejmującą wszystkich działaczy niezależnych o autorytecie ogólnopolskim. Stworzy ona zasadniczy fakt polityczny i odpowiadać będzie powszechnym oczekiwaniom.

Nie czas dzisiaj na spokojne wyczekiwanie, co się zdarzy. Nakazem chwili jest dynamiczne działanie, pełna jedność i solidarność wszystkich ugrupowań opozycyjnych.

Rada Polityczna Konfederacji Polski Niepodległej
11 maja 1988 roku
Gazeta Polska nr 8 (39), 18 V 1988

www.earchiwumkpn.pl
Materiały są dostępne na licencji CC BY 3.0 PL
Zezwala się na dowolne wykorzystanie treści pod warunkiem wskazania autorów praw do tekst